

Sygn. akt VIII Ka 736/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Marzanna Chojnowska

SSO Dariusz Niezabitowski

SSO Grażyna Zawadzka – Lotko - spr

Protokolant Agnieszka Malewska

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku Grzegorza Giedrysa

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2014 roku sprawy:

1. **D. K. (1)** oskarżonego z art. 56 ust. 3 w zb z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw z art. 12 kk w zw z art. 65 § 1 kk i z art. 286 § 1 kk w zb z art. 297 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk,
2. **A. O. (1)** oskarżonego z art. 56 ust. 3 w zb z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw z art. 12 kk w zw z art. 65 § 1 kk i z art. 286 § 1 kk w zb z art. 297 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk,
3. **S. N.** oskarżonego z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw z art. 65 § 1 kk,
4. **R. M.** oskarżonego z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw z art. 12 kk,
5. **M. M. (1)** oskarżonego z art. 278 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców D. K. (1), A. O. (1), S. N., R. M., M. M. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 7 listopada 2012 roku sygn. akt VII K 1119/11

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając wszystkie apelacje za oczywiście bezzasadne.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy adw. B. P. (1) kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy), w tym kwotę 96,60 złotych (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu S. N. w postępowaniu odwoławczym oraz adw. A. K. (1) kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy), w tym kwotę 96,60 złotych (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu M. M. (1).

III. Zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

## UZASADNIENIE

**1. D. K. (1) został oskarżony o to, że:**

I. W okresie od lipca do 11 sierpnia 2003 r. i od 6 listopada 2003 r. do marca 2004 r. w W.i innych miejscowościach, wbrew przepisom ustawy, w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczyniwszy sobie z popełnienia przestępstw stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z

A. O. (1)brał udział w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych w ten sposób, że nabył a następnie wielokrotnie udzielił innej ustalonej osobie nie mniej niż 4200 gram (...) za kwotę niemniejszą niż 147 tysięcy dolarów USA,

***tj. czynu z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.***

II. W dniu 15.09.2005 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z A. O. (1), P. S. (1), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 52.500 zł (...) Bank S.A.we W.(obecnie S.) w ten sposób, że nakłonił G. S., do zawarcia umowy kredytowej nr (...)na zakup samochodu osobowego marki F. (...)o numerze rejestracyjnym (...), a następnie do przedłożenia potwierdzającego nieprawdę zaświadczenia o zatrudnieniu na stanowisku (...)w firmie (...) - (...) W., ul. (...)i przekazał mu kwotę 5900 zł, tj. 10% wartości samochodu, jako wkład własny, przy jego zakupie w salonie (...) Spółka Jawnaw W.przy ul. (...), a następnie odsprzedał wymieniony samochód A. J., czym wprowadził w błąd pracowników w/w Banku co do faktu zatrudnienia, osiągniętych dochodów oraz zamiaru spłaty kredytu i działał na jego szkodę, tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zb. z art. 297§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

***2. A. O. (1) został oskarżony o to, że:***

III. W okresie od lipca 2003 r. do marca 2004 r. w W.i innych miejscowościach, wbrew przepisom ustawy, w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczyniwszy sobie z popełnienia przestępstw stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z D. K. (1)brał udział w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych w ten sposób, że nabył a następnie wielokrotnie udzielił innej ustalonej osobie nie mniej niż 4200 gram (...) za kwotę niemniejszą niż 147 tysięcy dolarów USA,

***tj. czynu z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.***

IV. W dniu 15.09.2005 r., w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z D. K. (1), P. S. (1), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 52 500 zł (...) Bank S.A.we W.(obecnie S.) w ten sposób, że nakłonił G. S., do zawarcia umowy kredytowej nr (...)na zakup samochodu osobowego marki F. (...)numerze rejestracyjnym (...), a następnie do przedłożenia potwierdzającego nieprawdę zaświadczenia o zatrudnieniu na stanowisku (...) w firmie (...), W., ul. (...)i przekazał mu kwotę 5900 zł, tj. 10 % wartości samochodu, jako wkład własny, przy jego zakupie w salonie (...) Spółka Jawnaw W.przy ul. (...), a następnie odsprzedał wymieniony samochód A. J., czym wprowadził w błąd pracowników w/w Banku co do faktu zatrudnienia, osiągniętych dochodów oraz zamiaru spłaty kredytu i działał na jego szkodę, tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zb. z art. 297§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

***3. S. N. został oskarżony o to, że:***

V. W bliżej nie ustalonej dacie w październiku lub listopadzie 2003 r. w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczyniwszy sobie z popełniania przestępstw stałe źródło dochodu, biorąc udział, wbrew przepisom ustawy, w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych udzielił innej ustalonej osobie 500 gram (...) za kwotę nie mniejszą niż 700 dolarów USA,

***tj. czynu z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. 65§1 k.k.***

VI. W bliżej nie ustalonej dacie w styczniu lub lutym 2004 r. w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczyniwszy sobie z popełniania przestępstw stałe źródło dochodu, biorąc udział, wbrew przepisom ustawy, w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych udzielił innej ustalonej osobie 500 gram (...) za kwotę nie mniejszą niż 700 dolarów USA,

***tj. czynu z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. 65§1 k.k.***

***4. R. M. został oskarżony o to, że:***

VII. W bliżej nie ustalonych datach w okresie od czerwca do sierpnia 2005 r., w B., działając w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, czynem ciągłym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, biorąc udział, wbrew przepisom ustawy, w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających nabył od M. Ł. dwa razy (...) w ilości łącznej 500 gram za kwotę 20000 dolarów USA,

**tj. czynu z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. 12 k.k.**

**5. M. M. (1) został oskarżony o to, że:**

VIII. W dniu 20 maja 2004 r. w B. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą dokonał kradzieży wyrobów jubilerskich ze złota, wagi jubilerskiej, oraz broni gazowej o łącznej wartości 37 000 zł na szkodę B. D., tj. czynu z art. 278§ 1 k.k.

**Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 7 listopada 2012 r w sprawie VII K 1119/11:**

**A. Oskarżonego D. K. (1) - w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie I. - uznał za winnego tego, że:**

w okresie od nieustalonego dnia w lipcu 2003 roku do 11 sierpnia 2003 roku oraz w okresie od 05 listopada 2003 roku do końca lutego 2004 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu z A. O. (1), w krótkim odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, chcąc osiągnąć korzyść majątkową uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków odurzających oraz wprowadzał je do obrotu w ten sposób, że nabywał (...) z nieustalonego źródła, a- następnie zbywał ją odpłatnie M. Ł. celem dalszej sprzedaży, a w szczególności:

- nieustalonego dnia w lipcu 2003 r. sprzedał wyżej wymienionemu 300 gram (...) po 35 USD za gram, tj. za łącznie 10.500 USD;
- w nieustalonych datach od grudnia 2003 roku do końca lutego 2004 roku kilkakrotnie sprzedał wyżej wymienionemu, każdorazowo w ilości od 100 do 300 gram, (...) cenie 35 USD za gram, w łącznej ilości 500 gram tego środka odurzającego, za łącznie 17.500 USD;
- nieustalonego dnia w styczniu 2004 roku sprzedał wyżej wymienionemu 200 gram (...) w cenie 35 USD za gram, za łącznie 7.000 USD;
- w nieustalonych datach w okresie od 23 do 29 stycznia 2004 roku trzykrotnie sprzedał wyżej wymienionemu każdorazowo 100 gram (...) w cenie 35 USD za gram, tj. łącznie 300 gram tego środka odurzającego, za łącznie 10.500 USD;
- nieustalonego dnia w styczniu 2004 roku sprzedał wyżej wymienionemu (...) w ilości 100 gram w cenie 35 USD za gram, tj. za łącznie 3.500 USD;
- nieustalonego dnia w lutym 2004 roku, po piątym dniu tego miesiąca, sprzedał wyżej wymienionemu (...) w ilości 200 gram w cenie 35 USD za gram, tj. za łącznie 7.000 USD,

przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. za kradzież z włamaniem, przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, wyrokiem z dnia 12.08.1998 r., wydanym w sprawie o sygn. akt V K 466/98,

**tj. czynu z art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym w dniu 30.04.2004 r. (powoływanej dalej w tym punkcie jako u.p.n.) w zw. 12 ustawy z dnia 06.06.1997 r. Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.04.2004 r. (powoływanej dalej w tym punkcie jako k.k.) w zw. z art. 64§1 k.k. i art. 4§1 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 43 ust. 3 u.p.n. w zw. 12 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i art. 4§1 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 43 ust. 3 u.p.n. w zw. z art. 64§1 k.k. wymierzył mu kary: 4 (czterech) lat pozbawienia**

**wolności oraz 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;**

- na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w kwocie 28.000 (dwudziestu ośmiu tysięcy) USD.

**B. Oskarżonego A. O. (1) - w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie III. - uznał za winnego tego, że:**

w okresie od nieustalonego dnia w lipcu 2003 roku do końca lutego 2004 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu z D. K. (1)- z wyłączeniem okresu od 12 sierpnia do 04 listopada 2003 r., kiedy to czynności sprawcze realizował samodzielnie - w krótkim odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, chcąc osiągnąć korzyść majątkową, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków odurzających oraz wprowadzał je do obrotu w ten sposób, że nabywał (...)z nieustalonego źródła, a następnie zbywał ją odpłatnie M. Ł.celem dalszej sprzedaży, a w szczególności:

- nieustalonego dnia w lipcu 2003 r. sprzedał wyżej wymienionemu 300 gram (...) po 35 USD za gram, tj. za łącznie 10.500 USD;
- w nieustalonych datach od 28 sierpnia 2003 roku do 02 września 2003 roku trzykrotnie sprzedał wyżej wymienionemu każdorazowo 300 gram (...) w cenie 35 USD za gram, tj. łącznie 900 gram tego środka odurzającego, za łącznie 31.500 USD;
- w nieustalonych datach od 5 września 2003 roku do października 2003 roku trzykrotnie sprzedał wyżej wymienionemu każdorazowo 200 gram (...) w cenie 35 USD za gram, tj. łącznie 600 gram tego środka odurzającego, za łącznie 21.000 USD;
- w nieustalonych datach od września 2003 roku do końca lutego 2004 roku kilkakrotnie sprzedał wyżej wymienionemu, każdorazowo w ilości od 100 do 300 gram, (...)w cenie 35 USD za gram, w łącznej ilości nie mniejszej niż 1400 gram tego środka odurzającego, za łącznie 49.000 USD;
- nieustalonego dnia w październiku 2003 roku sprzedał wyżej wymienionemu 100 gram (...)w cenie 35 USD za gram, za łącznie 3.500 USD;
- w nieustalonych datach w okresie sierpień-wrzesień 2003 roku, październik-listopada 2003 roku i w styczniu 2004 roku trzykrotnie sprzedał wyżej wymienionemu (...)w partiach: 200 i dwa razy po 100 gram w cenie 35 USD za gram, tj. łącznie 400 gram tego środka odurzającego, za łącznie 14.000 USD;
- nieustalonego dnia w styczniu 2004 roku sprzedał wyżej wymienionemu 200 gram (...) w cenie 35 USD za gram, za łącznie 7.000 USD;
- w nieustalonych datach w okresie od 23 do 29 stycznia 2004 roku trzykrotnie sprzedał wyżej wymienionemu każdorazowo 100 gram (...)w cenie 35 USD za gram, tj. łącznie 300 gram tego środka odurzającego, za łącznie 10.500 USD;
- nieustalonego dnia w lutym 2004 roku, po piątym dniu tego miesiąca, sprzedał wyżej wymienionemu (...) w ilości 200 gram w cenie 35 USD za gram, tj. za łącznie 7.000 USD,

**tj. czynu z art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym w dniu 30.04.2004 r. (powoływanej dalej w tym punkcie jako u.p.n.) w zw. 12 ustawy z dnia 06.06.1997 r. Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.04.2004 r. (powoływanej dalej w tym punkcie jako k.k.) w zw. z art. 4§1 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 43 ust. 3 u.p.n. w zw. 12 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 43 ust. 3 u.p.n.**

**wymierzył mu kary: 5 (pięciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;**

- na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w kwocie 126.000 (stu dwudziestu sześciu tysięcy) USD.

**C. Oskarżonych D. K. (1) - w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie II. - i A. O. (1) - w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie IV. - uznał za winnych tego, że:**

piętnastego września 2005 roku w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz dwoma ustalonymi mężczyznami, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Bank S.A. we W. w ten sposób, że chcąc wyłudzić pieniądze z ww. banku nakłonili jednego z ustalonych współników do zawarcia umowy kredytowej na zakup auta, przekazali mu dokument zawierający nieprawdziwe dane oraz pieniądze w kwocie 5900 złotych, a następnie ten - realizując wspólnie ustalony plan działania - w salonie samochodowym prowadzonym przez D.sp. j. Dealer F.\*A. (...) wyraził chęć nabycia samochodu na kredyt, po czym złożył wniosek kredytowy, przedłożył nierzetelne zaświadczenie o zatrudnianiu na umowę o pracę zawartą na czas nieokreślony, na stanowisku (...) w firmie (...) - (...) z siedzibą w W. przy ul. (...), z wynagrodzeniem 1805,33 złotych netto miesięcznie - które to okoliczności były nieprawdziwe - oraz wyraził wolę zapłaty części ceny w kwocie przekazanej mu przez współników, wprowadzając przedstawicieli banku w błąd co do zatrudnienia i wysokości osiąganych z tego tytułu dochodów, a także zamiaru wykonania kontraktu, co skutkowało zawarciem z nim „Umowy o kredyt na zakup samochodu” numer (...) o wartości 59.407,11 złotych - w wykonaniu której bank przelał na rzecz Sprzedającego kwotę 52.500 złotych - wydaniem mu samochodu osobowego marki F. (...) o numerze (...) (...), który następnie sprzedali za 22.000 złotych ustalonej osobie, przy czym D. K. (1) czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. za kradzież z włamaniem, przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, wyrokiem z dnia 12.08.1998 r., wydanym w sprawie o sygn. akt V K 466/98, tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zb. z art. 297§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. wobec oskarżonego D. K. (1) oraz czynu z art. 286§1 k.k. w zb. z art. 297§1 k.k. wobec oskarżonego A. O. (1); i za występki ten:

- oskarżonego D. K. (1) na podstawie art. 286§1 k.k. w zb. z art. 297§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i art. 11 §2 k.k. skazał, zaś na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. w zw. z art. 11 §3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- oskarżonego A. O. (1) na podstawie art. 286§1 k.k. w zb. z art. 297§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. skazał, zaś na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 11 §3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

**D. Oskarżonego S. N. - w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie V. - uznał za winnego tego, że:**

nieustalonego dnia w październiku 2003 roku w W., chcąc osiągnąć korzyść majątkową, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, po uprzednim nabyciu z nieustalonego źródła wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 500 gram (...), którą zbył M. Ł. (1) za kwotę 700 USD celem jej dalszej sprzedaży,

**tj. czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym w dniu 07.06.2010 r. w zw. art. 4§1 ustawy z dnia 06.06.1997 r. Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym do dnia 7.06.2010 r. (powoływanej dalej w tym punkcie jako k.k.); i za czyn ten na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym w dniu 07.06.2010 r. w zw. 4§1 k.k. skazał go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;**

- na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w kwocie 700 (siedmiuset) USD;

**E. Ustalając, iż zachowanie oskarżonego S. N. opisane w punkcie VI. aktu oskarżenia nastąpiło w marcu 2004 r.:**

- na podstawie art. 17§1 pkt 7) k.p.k. umorzył postępowanie o ten czyn.

**F. Oskarżonego R. M. uznał za winnego tego, że:**

w nieustalonych datach w okresie od czerwca do sierpnia 2005 r., na terenie (...), w tym co najmniej raz w L., działając w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających poprzez dwukrotne nabycie od M. Ł. (1)(...) w ilości: za pierwszym razem 300 gramów, a za drugim 200 gramów, płacąc każdorazowo za gram tego narkotyku 40 USD, celem udzielenia jej innym osobom,

**tj. czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym w dniu 07.06.2010 r. w zw. 12 ustawy z dnia 06.06.1997 r. Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 r. (powoływanej dalej w tym punkcie jako k.k.) w zw. z art. 4§1 k.k.i za czyn ten na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 r. w zw. 12 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 07.06.2010 r. wymierzył mu kary: 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 100 (stu) złotych;**

- na podstawie art. 69§1 i §2 k.k., art. 70§1 pkt 1) k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego R. M. kary pozbawienia wolności zawiesił warunkowo na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata.

**G. Oskarżonego M. M. (1) uznał za winnego tego, że:**

dwudziestego maja 2004 r. w B., działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą oraz z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej, zabrał w celu przywłaszczenia należące do B. D. mienie w postaci: dwóch toreb, garnków, wyrobów jubilerskich ze złota, wagi jubilerskiej oraz broni gazowej, o łącznej wartości 37.000 złotych,

tj. czynu z art. 278§1 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 278§1 k.k. skazał go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

H. Na podstawie art. 85 k.k., art. 86§1 k.k. orzekł kary łączne:

- **wobec oskarżonego D. K. (1) w wymiarze 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności.**
- **wobec oskarżonego A. O. (1) w wymiarze 6 (sześciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.**

I. Na podstawie art. 63§1 k.k. zaliczył:

- na poczet wymierzonej oskarżonemu D. K. (1) kary łącznej pozbawienia wolności okres zatrzymania w wymiarze dwóch dni, tj. od 23 do 24 marca 2009 r. oraz okres tymczasowego aresztowania od dnia 20 stycznia 2010 r. do 01 kwietnia 2010 r.;
- na poczet wymierzonej oskarżonemu A. O. (1) kary łącznej pozbawienia wolności okres zatrzymania w wymiarze dwóch dni, tj. od 23 do 24 marca 2009 r.;

- na poczet wymierzonej oskarżonemu S. N. kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w wymiarze dwóch dni, tj. od 07 do 08 października 2009 r.;
- na poczet wymierzonej oskarżonemu R. M. kary grzywny okres pozbawienia wolności w wymiarze dwóch dni, tj. od 28 do 29 marca 2010- r, przyjmując każdy dzień za równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny.

J. Zasądził od Skarbu Państwa - Sąd Rejonowy w Białymstoku na rzecz ustanowionych z urzędu adwokatów:

- A. K. (1)kwotę 1815,48 (jednego tysiąca ośmiuset piętnastu 48/100) złotych - w tym kwotę 339,48 (trzystu trzydziestu dziewięciu 48/100) złotych podatku VAT - tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego M. M. (1);
- B. P. (1)kwotę 1815,48 (jednego tysiąca ośmiuset piętnastu 48/100) złotych - w tym kwotę 339,48 (trzystu trzydziestu dziewięciu 48/100) złotych podatku VAT - tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego S. N..

K. Koszty sądowe:

1. Zasądził od oskarżonego R. M. na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 2300 (dwóch tysięcy trzystu) złotych oraz kwotę 1471,34 (jednego tysiąca czterystu siedemdziesięciu jeden 34/100) złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych związanych z jego sprawą.
2. Zwolnił oskarżonych D. K., A. O., S. N. i M. M. (1) od ponoszenia kosztów sądowych związanych ze sprawą każdego z nich, wydatkami obciążył Skarb Państwa.
3. Kosztami procesu w części związanej z umorzeniem postępowania obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok na podstawie art. 425 § 1 i 2 i art. 444 kpk zaskarżył w części w zakresie części D dotyczącej oskarżonego S. N. na jego korzyść obrońca i na podstawie art. 427 § 2 i art. 438 pkt 2, 3 kpk wyrokowi powyższemu zarzucił;

1. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że oskarżony S. N. dokonał zarzucanego w części D pkt V wyroku zarzucanego czynu uznając, że oskarżony potwierdzając fakt zażywania (...) (k.2892-2893) i wykorzystując ją na własne potrzeby tym samym uczestniczył ze świadkiem M. Ł. (1) w obrocie narkotykami, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do takiego przyjęcia, a zeznania tego świadka nie są spójne, logiczne, zawierają wewnętrzne sprzeczności, a sam oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu
2. Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 4, 7 i 410 kpk polegającą na oparciu orzeczenia jedynie na dowodach niekorzystnych dla oskarżonego, sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i doświadczenia życiowego ocenę dowodów w postaci uznania za wartościowy dowód winy oskarżonego w postaci zeznań świadka M. Ł. (1) przeprowadzoną bez uwzględnienia wyjaśnień oskarżonego, w których nie przyznał się do winy i nie ujęcie tego w podstawie wyroku i uznanie że M. Ł. (1) w październiku 2003 r. po przyjeździe do W. kupił 0,5 kg (...) za 700 USD od S. N., a gdy P. S. (2) 3 marca 2004 r. wrócił z USA poprosił M. Ł. (1) o dostarczenie 0,5 kg (...), to M. Ł. (1) kupił tą ilość narkotyku w W. od S. N., podczas gdy M. Ł. (1) relacjonując o tych samych partiach narkotyków, o obrocie nimi, myli daty, okresy, w jego zeznaniach występują istotne nieścisłości, rozbieżności co do ilości transakcji, a tym samym jego rozbieżnym depozycjom nastawionym na pomówienie oskarżonego nie można dać wiary.

Na podstawie art. 437 § 2 kpk obrońca oskarżonego wniósł o;

1. Zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego S. N. od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części D wyroku w punkcie V aktu oskarżenia

ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Nadto wniósł o zasądzenie kosztów obrony udzielonej z urzędu za postępowanie odwoławcze według norm przepisanych, nie opłaconych ani w całości ani w części.

Obrońca oskarżonego A. O. (1) na zasadzie art. 425§1 kpk i art.444kpk powyższy wyrok zaskarżył w całości i w oparciu o treść art. 427§1 i 2kpk i art.438 pkt.2 ,3 i 4 kpk wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7,410 kpk polegającą na dowolnej, a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, oparciu orzeczenia o winie A. O. (1) tylko na obciążających zeznaniach M. Ł. i nie danie wiary zeznaniom świadków zeznających odmiennie, a także wyjaśnieniom oskarżonych, którzy konsekwentnie nie przyznawali się do winy.

2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mających wpływ na jego treść, będący wynikiem obrazu przepisów prawa procesowego polegający na uznaniu winy A. O. (1) tylko w oparciu o zeznania M. Ł. (1).

3. Z ostrożności procesowej zarzucam wyrokowi rażąco niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny i środka karnego w postaci przepadku korzyści majątkowej w kwocie 126.000,00 USD w sytuacji gdy stopień demoralizacji oskarżonego nie jest znaczny, nie był on karany, posiada pozytywną opinię w miejscu zamieszkania, co uzasadniało orzeczenie znacznie łagodniejszych kar.

Na zasadzie art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 1 i 2 kpk wniósł o uniewinnienie oskarżonego A. O. (1) od popełnienia zarzucanych mu czynów. W przypadku natomiast nie uwzględnienia zarzutu I i II apelacji wniósł o wymierzenie kar w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Obrońca oskarżonego D. K. (1) na zasadzie art. 444 kpk oraz art. 425 § 1 i 2 kpk zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 7 listopada (...). - w całości na korzyść oskarżonego.

Na zasadzie art. 427 § 1 i 2 kpk i art. 438 pkt 2 i 4 kpk wyrokowi temu zarzucił:

1). Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 4 i -art. 7 kpk, polegającą na dokonaniu ustaleń w sposób jednostronnie niekorzystny dla oskarżonego, z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, a przede wszystkim bezkrytyczne danie wiary wyjaśnieniom i zeznaniom świadka M. Ł. (1),

- art. 17 § 1 pkt. 7 kpk polegającą na przeprowadzaniu postępowania w przedmiotowej sprawie mimo, iż postępowanie karne co do tego samego czynu, tej samej osoby zostało wszczęte wcześniej i obecnie się toczy,

2). rażąco niewspółmierność orzeczonej kary w stosunku do stopnia winy właściwości osobistych oskarżonego, wyrażającą się w wymierzeniu D. K. (1) kary łącznej w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności, która to kara przekracza stopień winy i nie może odegrać właściwej roli wychowawczej, oraz oparciu tego rozstrzygnięcia wyłącznie na okolicznościach obciążających, bez uwzględnienia istnienia negatywnej przesłanki procesowej.

Na zasadzie art. 427 § 1 kpk wniósł aby sąd odwoławczy, korzystając z uprawnień przewidzianych w art. 437 § 1 i 2 kpk, uchylił zaskarżony wyrok Sądu I instancji i umorzył postępowanie, ewentualnie uniewinnił oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

Obrońca oskarżonego M. M. (1) na zasadzie przepisu art. 444 kpk. oraz art. 425 § 2 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego w całości na jego korzyść i na zasadzie art. 427 § 2 kpk powołanemu wyrokowi zarzucił:

1. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. - rażąco obrażając prawa procesowe mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie:

a. art. 2 § 2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. - polegającą na bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony M. M. (1) dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, wyłącznie w oparciu o zeznania i wyjaśnienia M. Ł. - pomimo faktycznego braku innych środków dowodowych, chociażby pośrednich, świadczących o jego winie.

b. art. 5 § 2 k.p.k. - poprzez uwzględnienie przy wyrokowaniu tylko i wyłącznie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego M. M. (1) rozstrzygnięcie w takim kierunku nie dających się usunąć wątpliwości;

c. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegającą na przekroczeniu przez Sąd I instancji granicy swobodnej oceny dowodów i zastosowanie w jej miejsce dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału poprzez jego wybiórczą ocenę i uznanie za wiarygodne tylko dowodów przemawiających na niekorzyść oskarżonego M. M. (1) w postaci zeznań i wyjaśnień M. Ł. oraz zeznań B. D. poprzez:

- odmówienie waloru wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego M. M. (1), jak również wyjaśnieniom pozostałych współoskarżonych w sprawie, podważającym prawdziwość i wiarygodność zeznań M. Ł.
- przyjęcie, iż zeznania oraz wyjaśnienia M. Ł. stanowią wiarygodny dowód, podczas gdy stanowią dowód z pomówienia, a co za tym idzie winny były być weryfikowane przez Sąd I instancji ze szczególną uwagą i ostrożnością z uwagi na szczególną sytuację, zmierzającą do poprawy sytuacji procesowej M. Ł. w innych postępowaniach karnych,
- bezpodstawne przyjęcie, iż oskarżony M. M. (1): "mógł być tym ze sprawców, którego ofiara nie widziała, a który otworzył drzwi od strony pasażera i zabrał leżącą na fotelu drugą torbę" wbrew obowiązującej zasadzie zakazu czynienia domniemań na niekorzyść oskarżonego, zgodnie z którą obowiązujący kodeks postępowania karnego nie daje podstaw do alternatywnych ustaleń w zakresie przypisanego w wyroku przestępstwa na niekorzyść oskarżonego,
- przyjęcie wyłącznie na podstawie zeznań i wyjaśnień M.

Ł., iż oskarżony M. M. (1) niewątpliwie brał udział w popełnieniu zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, w sytuacji gdy nie został on jednoznacznie i w sposób wykluczający ponad wszelką wątpliwość sprawstwo innych osób rozpoznany przez naocznego świadka zdarzenia - pokrzywdzoną B. D.,

d. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. - poprzez brak wyczerpującego i logicznego uargumentowania w uzasadnieniu wyroku (z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego) dlaczego Sąd I instancji przypisał sprawstwo oskarżonemu M. M. (1) tylko i wyłącznie na podstawie zeznań

i wyjaśnień M. Ł. oraz wyłącznie rzekomego rozpoznania postury M. M. (1) jako sprawcy zdarzenia z dnia 20.05.2004 roku przez pokrzywdzoną B. D. w kontekście braku innych dowodów przy czym stwierdził w jego uzasadnieniu, iż skoro M. Ł. wskazał nazwisko "wykonawcy" czynu zabronionego oraz szeroko opisał przygotowania do jego popełnienia, to oznacza, iż oskarżony M. M. (1) bezsprzecznie dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, a przedstawiona przez niego wersja nie zasługuje na nadanie jej przymiotu wiarygodnej.

2. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mający istotny wpływ na jego treść przez uznanie, iż:

a. z całości materiału dowodowego zebranego w sprawie bezsprzecznie wynika, że oskarżony M. M. (1) dopuścił się popełnienia przestępstwa zarzucanego mu aktem oskarżenia, jakkolwiek dokładna i wnikliwa analiza zgromadzonych w sprawie dowodów nie daje podstaw do wydania takiego rozstrzygnięcia,

b. wyjaśnienia złożone przez oskarżonego M. M. (1) w zakresie którym ww. nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu nie mogą zostać uznane za wiarygodne - w kontekście braku dowodów przeciwnych przemawiających za tym, iż rzeczywiście brał on udział w dokonaniu zarzucanego mu czynu - opierając się wyłącznie na dowodzie

z pomawiających go zeznań i wyjaśnień M. Ł., który korzysta na obciążaniu innych osób, które nie są sprawcami przypisywanych przez ww. czynów,

c. wyjaśnienia M. M. (1) są tylko i wyłącznie przyjętą przez niego linią obrony, w sytuacji, gdy ww. w istocie nie dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, jak również brak jest - poza dowodem z pomówienia - jakichkolwiek innych, chociażby pośrednich dowodów, aby ww. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu,

d. pomawiające zeznania i wyjaśnienia M. Ł. są wyłącznie wiarygodne w kwestii rzekomo dokonanego przez oskarżonego M. M. (1) przestępstwa kradzieży - wobec braku innych dowodów, w tym brakiem rozpoznania ww. przez pokrzywdzoną B. D., jako sprawcę,

e. M. Ł. składając zeznania i wyjaśnienia, w których pomawia oskarżonego M. M. (1) o dokonanie przestępstwa zarzucanego aktem oskarżenia nie ma żadnych motywów - przy czym oczywistym jest, iż liczy on na jak największe złagodzenie kary w innych toczących się z jego udziałem postępowaniach karnych, zaś wskazywane przez ww. osoby może pomawiać umyślnie, wiedząc, iż miały uprzednio konflikt z prawem, a co za tym idzie, że względu na przeszłość ciężko będzie im wykazać swoją niewinność,

f. zeznania pokrzywdzonej B. D. oraz jej wskazanie jedynie po sylwetce jednego ze sprawców na rozprawie w dniu 21 maja 2012 roku bez większego przekonania - na osobę oskarżonego M. M. (1) jako potencjalnego sprawcy wskazują, iż to niewątpliwie on musiał dopuścić się czynu zabronionego - w sytuacji, gdy ww. odpowiadała wyłącznie na sugerujące pytanie Sądu, przy czym nie wykluczyła ponad wszelką wątpliwość, że z równie dużym prawdopodobieństwem mógłby to być inny mężczyzna uprzednio wskazując na podobny sposób poruszania się oskarżonego D. K. do osoby, którą opisała jako sprawcę,

g. zeznania świadka A. D. nie wnoszą nic ważnego do sprawy w sytuacji gdy ww. zeznała, iż oskarżony M. M. (1) w rzeczywistości miał zupełnie inną posturę, niż opisany przez pokrzywdzoną B. D. sprawca kradzieży,

h. fakt nie przyznania się przez B. P. (2) do stawianego mu zarzutu był jedynie linią obrony mającą na celu odsunięcie od siebie pomawiających i obciążających zeznań M. Ł. (1) - w kontekście braku innych dowodów przemawiających za tym, iż brał ww. udział w opisywanym przez M. Ł. popełnieniu przestępstwa kradzieży, w którym współdziałał następnie M. Ł. przypisał oskarżonemu M. M. (1),

i. w świetle zeznań i wyjaśnień M. Ł. nie ma żadnych wątpliwości, co do faktu, iż oskarżony M. M. (1) popełnił czyn zarzucany mu aktem oskarżenia - o czym w głównej mierze przemawia w ocenie Sądu szczegółowość opisu dokonanego przestępstwa oraz jego przebiegu - w kontekście faktycznego braku innych dowodów winy oskarżonego M. M. (1), co jest sprzeczne z zasadą in dubio pro reo

Jednocześnie z ostrożności procesowej obrońca oskarżonego M. M. (1) mając na względzie pozytywną prognozę kryminologiczną ww. wskazuje na rażącą niewspółmierność orzeczonej wyrokiem Sądu I instancji kary 2 (słownie: dwóch) lat pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia, w stosunku do zarzucanego oskarżonemu aktem oskarżenia czynu.

Mając na względzie powyższe zarzuty na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez:

1. uniewinnienie oskarżonego M. M. (1) od przypisanego mu czynu, ewentualnie

2. uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie Sądowi właściwemu do ponownego jej rozpoznania,

oraz o zasądzenie kosztów obrony przed Sądem II instancji świadczonej z urzędu, nieopłaconej w całości ani w części - według norm przepisanych.

Natomiast obrońca oskarżonego R. M. na zasadzie art. 425 § 1 i 2 oraz art. 444 kpk zaskarżył powyższy wyrok co do tego oskarżonego w całości i powołując się na przepisy art. 427 § 1 i 2, 437 § 2 i 438 pkt 3 kpk wyrokowi temu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu za wiarygodne zeznań (wyjaśnień) M. Ł. (1) i skazanie, na ich podstawie, oskarżonego R. M. za zrzucany mu czyn, pomimo, iż depozycje tego świadka jako niekonsekwentne, oceniane w kategoriach pomówienia nie znajdującego potwierdzenia w innych dowodach bezpośrednich lub pośrednich nie pozwalają na takie wnioskowanie;

Podnosząc powyższy zarzut, wniósł o:

- zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonego R. M. od popełnienia zarzucanego mu czynu;

ewentualnie

- uchylene wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Wywiedzione w niniejszej sprawie apelacje okazały się niezasadne w stopniu oczywistym, zaś sformułowane w nich wnioski nie mogły zostać uwzględnione. Nadto uznanie apelacji obrońcy oskarżonego R. M. za oczywiście bezzasadną, przy jednoczesnym braku wniosku apelującego o sporządzenie uzasadnienia wyroku, zwalnia Sąd Okręgowy stosownie do treści art. 457 § 2 kpk od obowiązku przytaczania motywów rozstrzygnięcia w zakresie wywiedzonego przez niego środka odwoławczego.

Sąd Rejonowy po dokonaniu wszechstronnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, zajął trafne stanowisko w przedmiocie winy wszystkich oskarżonych. Wnikliwa analiza tego materiału prowadzi do wniosku, że ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie są w pełni prawidłowe, a w konsekwencji podniesione w apelacji zarzuty jawią się jako całkowicie bezpodstawne.

Przed przejściem do oceny podnoszonego przez wszystkich apelujących zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, należy dokonać oceny zarzutów dotyczących naruszenia przepisów postępowania, a mogących mieć wpływ, zdaniem skarżących, na treść wyroku.

Co do podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego M. M. (1) zarzutu naruszenia art. 5 § 2 kpk, to stwierdzić należy, że nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy tego przepisu, podnosząc jedynie wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych, bowiem dla oceny, czy nie została naruszona zasada in dubio pro reo, istotne jest jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął te wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Natomiast, jeżeli z materiału dowodowego sprawy wynikają różne wersje wydarzeń, to nie jest to równoznaczne z istnieniem nie dających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 kpk, bo w takim wypadku sąd orzekający zobowiązany jest do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów, skoro są to wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc ocenić, który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie posiada. Jeżeli Sąd w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, które nie wymaga uzupełnienia, dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów, odpowiadającej zasadom logiki i doświadczenia życiowego i w zgodzie z przepisem art. 410 kpk, a ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 kpk. Zasada in dubio pro reo nie oznacza obowiązku wyboru przez Sąd najkorzystniejszej dla oskarżonego wersji, lecz zakaz czynienia niekorzystnych domniemań w sytuacji, gdy stan dowodów nie pozwala na ustalenie faktów. Nie dochodzi więc do naruszenia dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 kpk wtedy, gdy wprawdzie istnieją dwie grupy przeciwstawnych sobie dowodów, ale ustalając przebieg wydarzeń, Sąd orzekający oprze się na dowodach, które wspierają przyjęty stan faktyczny, z jednoczesnym przedstawieniem argumentacji przemawiającej za takim wyborem i wskazaniem dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym. Zatem zasada określona w art. 5 § 2 kpk nie ma zastosowania, gdy w sprawie

istnieją sprzeczne (konkurencyjne) wersje zdarzenia i Sąd zgodnie z wymogami art. 7 kpk wybierze jedną z nich, przy czym dla oceny, czy nie naruszono zakazu zawartego w art. 5 § 2 kpk, co wyżej już wskazano, nie są miarodajne wątpliwości samej strony, co do treści ustaleń faktycznych. W sytuacji zatem gdy sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń nie wykraczając poza granice sędziowskiej swobody ocen, zaś ustalenia te są stanowcze - a tak jest w niniejszej sprawie - to nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk, tym bardziej, że i analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wskazuje, aby sąd powinien był powziąć takie wątpliwości.

W wypadku zatem, gdy pewne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też nawet choćby tylko jednemu dowodowi, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*.

Nie można również dopatrzeć się naruszenia przez Sąd przepisu art. 2 § 2 kpk, będącego także przedmiotem zarzutów apelacyjnych. Sformułowana w art. 2 § 2 kpk zasada prawdy materialnej wprowadza jedynie wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na zgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych, przez które rozumie się ustalenia udowodnione.

Nie podziela też Sąd Odwoławczy zarzutów wszystkich apelujących dotyczących naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 410 kpk. Oczywiście jest, że sąd - stosownie do treści tego przepisu - jest obowiązany przy wydaniu wyroku brać pod uwagę wszystkie okoliczności ujawnione w toku przewodu sądowego, jak i że obraza art. 410 kpk zachodzi wówczas, gdy sąd orzekający opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź opiera się tylko na części materiału ujawnionego i to jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc także i tych, które je podważają.

Naruszenia przepisu art. 410 kpk obrońcy: oskarżonego A. O. (1), S. N. i M. M. (1) upatrują również w odmówieniu przez Sąd wiary reprezentowanym przez nich oskarżonym, a danie wiary zeznaniom świadka M. Ł. (1), pomimo, że dowód ten został przeprowadzony w sposób bezpośredni w toku przewodu sądowego i poddany szczegółowym rozważaniom, co wynika jednoznacznie z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Zdaniem Sądu Okręgowego odmienna od sądu ocena powyższych dowodów przez apelujących, nie może uzasadniać zarzutu naruszenia normy art. 410 kpk, skoro wszystkie te dowody zostały poddane analizie przez sąd orzekający.

Co do zarzutu naruszenia art. 7 kpk podniesionego w apelacjach obrońcy oskarżonego A. O. (1), obrońcy oskarżonego D. K. (1), obrońcy oskarżonego M. M. (1) oraz obrońcy oskarżonego S. N. zauważyć należy, że Sąd orzekający, rozstrzygając o winie lub niewinności oskarżonego, kieruje się własnym wewnętrznym przekonaniem, nieskrępowanym żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi, a przekonanie to pozostaje pod ochroną art. 7 kpk dopóki nie zostanie wykazane, że Sąd I instancji oparł swoje przekonanie o winie oskarżonego, bądź to na okolicznościach nieujawnionych w toku przewodu sądowego, bądź ujawnionych, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania i adekwatności ze wskazaniami doświadczenia życiowego. Zarzut ten nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku - a ma to miejsce w przypadku wszystkich wniesionych apelacji - ale musi wskazywać, jakich mianowicie konkretnych błędów w zakresie zasad logicznego rozumowania, dopuścił się sąd w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu, opartego zwłaszcza na wyjaśnieniach oskarżonych, którym sąd nie dał wiary, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych, jeżeli sąd ten równie wnikliwej analizie poddał wyjaśnienia oskarżonych nie przyznających się do winy i przedstawioną w tych wyjaśnieniach ich linię obrony.

Analiza materiału dowodowego w niniejszej sprawie wskazuje, iż Sąd I instancji w sposób wyczerpujący i dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, gromadząc materiał dowodowy, dający podstawę do podjęcia merytorycznego rozstrzygnięcia. Tak zgromadzony materiał dowodowy, zdaniem Sądu Okręgowego, poddał rzetelnej oraz kompleksowej analizie i ocenie. W niniejszej sprawie oceny wartości poszczególnych dowodów dokonano pod względem ich wewnętrznej spójności, wzajemnych relacji, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz

wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, bez wykroczenia poza ramy przysługującej sądowi swobodnej oceny dowodów. Do takiej konkluzji prowadzić musi analiza pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia, w których Sąd zaprezentował tok swojego rozumowania oraz wskazał, którym dowodom, w jakim zakresie i dlaczego dał wiarę, a którym i na jakiej podstawie tego waloru odmówił. Zwrócić uwagę także należy i na to, że Sąd Rejonowy z większością dowodów, w tym z dowodami o charakterze fundamentalnym, miał bezpośredni kontakt, co niewątpliwie ułatwiło właściwą ocenę tych dowodów i nadanie im waloru wiarygodności. Zaprezentowanemu przez Sąd tokowi rozumowania oraz wyprowadzonym wnioskom nie sposób zarzucić niespójności, rażącej sprzeczności, czy też braku logiki.

Apelujący wskazując zarzut obrazy art. 7 kpk poprzestają w istocie jedynie na polemice z dokonaną przez Sąd I instancji oceną materiału dowodowego oraz poczynionymi ustaleniami w zakresie stanu faktycznego, nie przytaczając jednocześnie przekonujących argumentów mogących tę ocenę zdezawuować.

Wszyscy apelujący zarzucili błędy w ustaleniach faktycznych, będące w ich opinii wynikiem odmówienia wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych, których prawa reprezentują, a oparcia tychże ustaleń na zeznaniach świadka M. Ł. (1), którego wiarygodność również wszyscy apelujący kwestionują. W tym miejscu należy podnieść, iż wbrew wywodom zawartym w apelacjach, dowód z pomówienia może być dowodem winy, o ile jest logiczny, stanowczy, konsekwentny, zgodny z logiką wypadków, nie jest wyrazem osobistego zainteresowania pomawiającego, wyrażającym się w przerzucaniu winy na inną osobę czy umniejszaniu swojego stopnia zawinienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2012r sygn. WA 24/12, wyrok Sadu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 grudnia 2010r sygn. II AKA 192/10 Lex 785442).

Wbrew przekonaniu wszystkich obrońców nie jest jednak bynajmniej tak, by wyrazem tego rodzaju oceny była bezwzględna konieczność potwierdzenia innymi dowodami całości okoliczności wynikających z dowodu z pomówienia. Kryteria oceny dowodu z pomówienia jednolite na przestrzeni lat, przedstawione są przez bogate w tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych. Z nich zaś wynika, że obowiązek dochodzenia prawdy obiektywnej dyktuje, aby dowody z pomówień wspierały innymi dowodami, które razem z pomówieniami dałyby sądowi podstawę do pełnego przekonania o winie osoby oskarżonej (por. wyrok 7 sędziów SN z 28 listopada 1978 r., VI KRn 246/78, OSNPG 1979/4/64; wyrok SN z 14 lipca 1977 r., III KR 175/77, LEX nr 63729; wyrok SN z 22 maja 1984 r., IV KR 122/84, OSNPG 1984/11/101; uchwałę SN z 17 kwietnia 2007 r., SNO 20/07, LEX nr 568905; wyrok S.A. w Katowicach z 8 grudnia 2010 r., II AKA 192/10, LEX nr 785442; wyrok S.A. w Białymstoku z 28 lutego 2013 r., II AKA 12/13, LEX nr 1294720; wyrok S.A. w Warszawie z 11 października 2012 r., II AKA 253/12, LEX nr 1238280; wyrok S.A. we Wrocławiu z 14 czerwca 2013 r. II AKA 160/13, LEX nr 1362982). Wystarczy jednak, by wyjaśnienia pomawiającego choćby w części wspierały inne dowody (por. wyrok SN z 5 października 1973 r., II KR 107/73, LEX nr 63577; wyrok S.A. w Łodzi z 5 grudnia 2012 r., II AKA 199/12, OSAŁ 2013/1/9). Pamiętać przy tym zawsze należy, iż pomówienie, czyli obciążanie w złożonych wyjaśnieniach innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo jest w ujęciu prawa karnego procesowego dowodem podlegającym swobodnej ocenie na równi z innymi dowodami (art. 7 kpk) (por. wyrok SN z 12 stycznia 2006 r., II KK 29/05, OSNKW 2006/4/41). Stąd nie może dziwić, że nawet pomówienie współoskarżonego następnie odwołane może być dowodem winy, jeżeli spełnia odpowiednie warunki (por. wyrok SN z 15 lutego 1985 r., IV KR 25/85, OSNKW 1985/11-12/103). O wartości dowodowej zeznań lub wyjaśnień nie decyduje bowiem to, w jakim stadium postępowania zostały one złożone, lecz ich treść w konfrontacji z innymi dowodami (por. wyrok S.A. w Białymstoku z 21 lutego 2013 r., II AKA 18/13, LEX nr 1294721). Nie jest też tak, by w ostateczności, z powodu obiektywnej niemożności zweryfikowania pomówienia innymi dowodami, należałoby pomawiającego zdyskwalifikować jako źródło dowodowe, a jego wyjaśnienia jako środek dowodowy (por. postanowienie SN z 4 kwietnia 2013 r., II KK 67/13, LEX nr 1317923). Procedura karna nie wyłącza możliwości oparcia ustaleń faktycznych tylko na jednym dowodzie, byleby ocena tego dowodu była rzeczowa oraz logiczna i nie wkraczała w sferę dowolności (por. wyrok S.A. w Łodzi z 25 kwietnia 2013 r., II AKA 41/13, LEX nr 1324701).

Głównym argumentem wskazanym we wszystkich apelacjach, który miał zdyskredytować i podważyć wiarygodność głównego dowodu, którym bez wątplenia są wyjaśnienia i zeznania M. Ł. (1), to osobisty interes jaki miał świadek w obciążaniu oskarżonych, z uwagi na przychylnie potraktowanie jego osoby przez organy ścigania. W ocenie Sądu

Okręgowego argument ten nie pozwala skutecznie zakwestionować owego kluczowego dowodu, podobnie jak nie może on w jakimkolwiek zakresie podważyć dokonanej w zaskarżonym wyroku przez Sąd I instancji oceny wiarygodności relacji M. Ł. (1). Dokonując bowiem na etapie postępowania odwoławczego powtórnej kompleksowej analizy zeznań głównego świadka, w sposób zdecydowany należy stwierdzić, iż brak jest przesłanek do uznania, że szczegółowa relacja w odniesieniu do osób oskarżonych stanowi przejaw konfabulacji, skierowanej na świadome i nieprawdziwe ich pomawianie. Przede wszystkim zasadnicza część relacji M. Ł. (1) w wielu istotnych elementach odnoszących się do poszczególnych oskarżonych oraz wskazanych okoliczności popełnienia czynów z ich udziałem, znajduje niezbędne potwierdzenie w pozostałych zebranych w sprawie dowodach. Poza tym tak szeroki zakres informacji przekazanych organom ścigania M. Ł. (1), w ocenie Sądu Okręgowego, daje pełne podstawy do stwierdzenia, iż sugerowane przez skarżących rzekome stworzenie na potrzeby niniejszego postępowania tak szczegółowego spektrum wiedzy i informacji obciążających osoby oskarżonych byłoby w praktyce niemożliwe. Istniejące zaś w zeznaniach M. Ł. (1) nieścisłości choćby w kwestii czasookresów obrotu substancjami narkotycznymi, tak szeroko akcentowane w skargach apelacyjnych, świadczyć mogą nie o sprzeczności z rzeczywistą relacją, ale o braku przygotowania i wyuczenia zeznań.

Odpowiednio do powyższych uwag, uznać należy, iż Sąd Rejonowy słusznie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych, a uznał za wiarygodne zeznania świadka M. Ł. (1). Stąd też nie budzi zastrzeżeń oparcie ustaleń faktycznych przede wszystkim na powyższym dowodzie.

W zakresie zastrzeżeń do wiarygodności zeznań świadka M. Ł. (1) należy wskazać, iż Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia dowód ten poddał wnikliwej i starannej analizie a tym samym w pełni doniósł się do podnoszonych kwestii w apelacjach. Sąd Rejonowy dokładnie wskazał dlaczego uznał zeznania M. Ł. (1) za wiarygodne. Ocenił depozycje świadka oraz wyjaśnił i uzasadnił rozbieżności w nich występujące.

Odnosząc się do różnic występujących w poszczególnych zeznaniach czy wyjaśnieniach świadka M. Ł. (1) należy podkreślić, iż Sąd Rejonowy wnikliwie i precyzyjnie odniósł się do nich na kartach od 9 do 19 uzasadnienia. Chronologicznie przeanalizował treść wszystkich wypowiedzi procesowych świadka, ocenił je wskazując przy tym na wpływ czasu, fakt licznych i długotrwałych czasem wielogodzinnych przesłuchań, czy brak wpływu na formę przesłuchania. Jednocześnie dzieląc argumenty przytoczone przez Sąd I instancji, należy wskazać, iż nie sposób oczekiwać, aby świadek za każdym razem wyjaśniał w sposób obszerny i szczegółowy na temat dotyczący działalności przestępczej prowadzonej na terenie B., gdzie zeznawał o czynach tzw. „sprawach (...)”. M. Ł. (1) nie miał wpływu na formę tych przesłuchań, na treść pytań, czasem może sugerujących, czy zmieniających temat jego zeznań. Świadek w trakcie składanych wyjaśnień i zeznań operował nazwiskami osób, które znał dłużej, z którymi miał częstszy kontakt a osoby z którymi kontaktował się sporadycznie określał pseudonimami.

Bezpodstawne są zarzuty dotyczące tego, że to funkcjonariusze (...) relacjonowali mu zdarzenia przestępcze, a on tylko o nich zdawkowo opowiadał. Nie sposób uznać, iż takie szczegóły zdarzeń wobec tylu osób M. Ł. (1) odtworzyłby po jakimś czasie. Nie zapamiętałby pseudonimów czy nazwisk sprawców, a na pewno nie rozpoznałby ich na tablicach poglądowych czy bezpośrednio na sali rozpraw. Poza tym przesłuchiwanie były przeprowadzane przez różnych funkcjonariuszy, a niejednokrotnie przez prokuratorów, w związku z tym nie może być mowy o sugerowaniu zdarzeń dotyczących właśnie tych oskarżonych.

Należy także podnieść, iż nie można dyskredytować dowodu z pomówień współoskarżonego lub zeznań świadka pomawiającego tylko dlatego, że występują w nich drobne sprzeczności, przeinaczenia, zwłaszcza kiedy wynikają one ze znacznej odległości czasowej składanych wyjaśnień lub zeznań, odmiennej techniki przesłuchania, czy nawet właściwego, dla każdej z przesłuchujących osób, formułowania depozycji tej osoby. Inaczej zupełnie przedstawiałaby się sytuacja, kiedy wyjaśnienia lub zeznania pomawiające całkowicie odmiennie obrazowałyby te same zdarzenia, zawierały ewidentne i istotne sprzeczności, czy dopiero po upływie wielu miesięcy przedstawiały okoliczności, które z punktu widzenia doświadczenia życiowego, nie mogłyby, z uwagi na ich wyjątkowy charakter, zostać zapomniane w toku wcześniej składanych wyjaśnień, a taka sytuacja w przypadku zeznań, a wcześniej wyjaśnień M. Ł. (1) nie miała miejsca.

Tym bardziej nie można dyskredytować dowodu z pomówień na tej podstawie, że pomawiający mogli mieć interes w składaniu takich wyjaśnień, chcąc zminimalizować karę za własne czyny, w sytuacji, gdy pomówienie nie było wynikiem chęci fałszywego obciążenia, bądź przerwania odpowiedzialności za własne czyny na inne osoby. Nie można bagatelizować tego, że M. Ł. (1) swoimi wyjaśnieniami, a następnie zeznaniami przede wszystkim dostarczył dowodów wskazujących na popełnienie przez niego szeregu poważnych czynów zabronionych, zatem dostarczył dowodów świadczących o jego winie. Tak zaś wyjaśniając, jest oczywistym, iż chcąc w pełni wyrazić skruchę, musiał podać również osoby z nimi współdziałające, jak i ich zachowania. Nie było to jednak przerwaniem na inne osoby odpowiedzialności za własne czyny, ani też dążeniem do zminimalizowania swej winy. Fakt, że w konsekwencji złożenia takich wyjaśnień i zeznań, będących niewątpliwie wyrazem skruchy, M. Ł. (1) uzyskał prawo do łagodnego potraktowania, jak również fakt, że z takim rozstrzygnięciem wobec siebie mógł się liczyć, a nawet, że z tego tylko powodu wykazał skruchę, nie może mieć żadnego znaczenia dla oceny wiarygodności jego wyjaśnień i zeznań, bo choć motyw gratyfikacyjny byłby pierwotnym motywem skłaniającym go do takiej, a nie innej postawy procesowej, to nie można nie zauważyć, że trwał on konsekwentnie, choć niewątpliwie wiązał się z obawą zemsty ze strony środowiska przestępczego.

Nie sposób zatem z punktu widzenia kontroli odwoławczej racjonalnie twierdzić, że zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena dowodów, a w szczególności ocena zeznań świadka M. Ł. (1), jest sprzeczna z zasadami logiki, czy doświadczenia życiowego oraz zawodowego, a skoro tak, że jest ona arbitralna i nie objęta ochroną, jaką daje zasada wyrażona w przepisie art. 7 kpk.

Przechodząc do szczegółowej analizy argumentacji zawartej w poszczególnych apelacjach, Sąd Okręgowy stwierdza, że zarzuty podniesione w apelacji złożonej przez obrońcę oskarżonego **A. O. (1)** nie zasługują na uwzględnienie, nawet tylko przyczyn podniesionych powyżej (obraza przepisów prawa procesowego tj. art. 7 kpk i 410 kpk została omówiona powyżej).

W przekonaniu Sądu Okręgowego, względna przyczyna odwoławcza podniesiona w pkt II apelacji skonstruowana w oparciu o art. 438 pkt 3 kpk tj. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, winna wiązać się z jednoczesnym wykazaniem poprzez konkrety, że dokonując oceny dowodów, Sąd meriti rzeczywiście uchybił regułom prawidłowego, logicznego rozumowania, wskazaniom wiedzy lub życiowego doświadczenia. Zarzut obrazy art. 7 kpk nie może się bowiem ograniczać jedynie do polemiki z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd orzekający w sprawie, nieargumentowanego podnoszenia rzekomej wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych. Bez wykazania, że ocena dowodów wyrażona przez sąd orzekający jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, żadna ze stron procesowych nie uzyskuje uprawnienia do podważania stanowiska sądu (por: P. Hofmański /E. Sadzik /K. Zgryzek Kodeks postępowania karnego Tom II Komentarz do art. 297-467, Wydawnictwo C.H. Beck str. 666-667).

W apelacji swej obrońca oskarżonego A. O. (1) kwestionuje ustalenia faktyczne dotyczące przypisania temuż oskarżonemu winy tylko w oparciu o zeznanie M. Ł. (1), które w jego ocenie są niewiarygodne. Jednym z głównych argumentów przemawiających za niewiarygodnością zeznań M. Ł. (1) zgodnie z uzasadnieniem apelacji, jest fakt, iż oskarżony O. nie mógł dysponować taką ilością narkotyków o jakiej mówi Ł. oraz wprowadzać ją do obrotu będąc niezauważonym przez organy ścigania. Należy wskazać, iż to nie ilość środków narkotycznych posiadanych czy wprowadzonych do obrotu przez daną osobę decyduje o „zauważeniu” przez organy ścigania. Takie informacje organy ścigania właśnie często pozyskują dzięki osobom, które czynnie współpracują ze sprawcami. I tak było w tym przypadku. To M. Ł. (1) ujawnił działanie oskarżonego A. O. (1), przedstawił chronologicznie przebieg ich znajomości, transakcji narkotykowych z ilością i ceną ich nabycia umiejscawiając je w poszczególnych okresach czasowych. I właśnie ta precyzja w wyjaśnieniach i zeznaniach M. Ł. (1) stała się podstawą kolejnego zarzutu apelacyjnego, iż depozycje świadka są niewiarygodne, gdyż są zbyt dokładne, zwłaszcza te, na etapie postępowania przygotowawczego. Autor apelacji bowiem w odmiennej od Sądu Rejonowego ocenie materiału dowodowego, a w zasadzie głównego dowodu obciążającego w postaci zeznań M. Ł. (1) stara się przeciwstawić wyłącznie treść wyjaśnień oskarżonego O., który konsekwentnie nie przyznawał się do winy. Jednak obrońca, poza całkowicie subiektywnym i niczym nie

popartym przekonaniem o prawdziwości wyjaśnień oskarżonego, nie zaprezentował jakiegokolwiek argumentu, który nakazywałby postrzegać relację procesową M. Ł. (1) jako w istocie pomówienia osoby A. O. (1). W ocenie Sądu Okręgowego należy podkreślić, iż wyjaśnienia oskarżonego to tylko jeden z dowodów zgromadzonych w sprawie, który podlega ocenie w kontekście całokształtu zgromadzonego materiału. Okoliczność zatem, że linia obrony oskarżonego w zasadniczy sposób przeczy twierdzeniem M. Ł. (1), nie oznacza jeszcze, że to wyjaśnienia A. O. (1) winny być podstawą czynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Należy pamiętać, iż M. Ł. (1) nie tylko wyjaśniał i zeznawał o transakcjach narkotykowych z udziałem oskarżonego O. ale wskazywał, komu odsprzedał nabywane od oskarżonego narkotyki, w trakcie eksperymentów procesowych wskazywał miejsca tych transakcji, miejsca zamieszkania osób uczestniczących w tym procederze, pojazdy, którymi w tym czasie się poruszali.

Apelujący podniósł także, iż pomówienia świadka Ł.są wyrazem zemsty i złośliwości, bowiem wynikają z konfliktu jaki istnieje między nim a oskarżonym A. O. (1). Jednocześnie nie wskazał podłoża tego konfliktu, ani też okoliczności mu towarzyszących. Jak wynika z materiału dowodowego Ł.był w bliskich relacjach z oskarżonym A. O. (1) i D. K. (1). O.znał z okresu wspólnego przebywania w (...)W.B.. Świadek M. Ł. (1)w zeznaniach wskazał, iż nie pamięta konfliktu, być może była to zwykła „pyskówka” dotycząca prowadzenia „magazynu” (k. 3433v). Jednak nie była przyczyną braku kontaktu czy zaprzestania wspólnej działalności przestępczej.

W tym miejscu odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego A. O. (1) i **obrońcy oskarżonego D. K. (1)** (w zakresie zarzutu z art. 286 § 1 kk i in) słusznie przyjął Sąd Rejonowy, iż oskarżony A. O. (1) wspólnie z D. K. (1) i P. S. (1) w dniu 15 września 2005 roku wyłudził kredyt na zakup samochodu marki F. (...). Bez wątplenia w tym czasie i w tym zakresie oskarżeni w tym A. O. (1) i D. K. (1), korzystali z pomocy M. Ł. (2). Świadek dokładnie i ze szczegółami opisał zaistniały proceder. Potwierdzają to dowody w postaci zeznań świadków A. K. (2), A. J., dokumentacji dotyczącej zakupu i sprzedaży poprzez PHU (...) samochodu osobowego marki F. (...). Należy podkreślić, iż M. Ł. (1) złożył wyjaśnienia o czynie, który w żaden sposób nie pozostawał w zainteresowaniu organów ścigania (k. 37, 243, 432, 815-815v, 3416-3417). To dokładne i precyzyjne depozycje M. Ł. (1) doprowadziły ostatecznie do zebrania jednoznacznych dowodów potwierdzających popełnienie przestępstwa przez oskarżonego A. O. (1) i D. K. (1).

A. K. (2), przyznał, iż wystawił zaświadczenie o zatrudnieniu G. S., ale nie wie do czego miało być wykorzystane. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż A. K. (2) jest szwagrem oskarżonego A. O. (1)(k. 3584v). Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego O.już w trakcie przesłuchiwania A. K. (2) przed Sądem Rejonowym, miał on postawiony zarzut udzielenia pomocy w wyłudzeniu w dniu 15 września 2005 roku w W.kredytu bankowego na zakup samochodu osobowego marki F. (...)w salonie (...) Spółka Jawnaw W.poprzez dostarczenie datowanego na dzień 12.09.2005r poświadczającego nieprawdę zaświadczenia co do okoliczności mających znaczenie prawne, a mianowicie stwierdzające zatrudnienie G. S.ubiegającego się o udzielenie niniejszego kredytu na umowę o pracę na stanowisku (...)w firmie (...)A. K. (2), Usługi (...), jak również pobierane z tego tytułu miesięczne wynagrodzenie netto w wysokości 1805,33 zł, co następnie umożliwiło przyznanie przedmiotowego kredytu w wysokości 59407,11 zł, przy czym kredytobiorca wprowadził pracowników banku w błąd, co do faktu zatrudnienia, osiąganych dochodów oraz zamiaru spłaty kredytu (k. 3581), zaś przed złożonymi zeznaniami w Sądzie I instancji prawidłowo został pouczone o treści art. 182 § 3 kpk (k. 3584v).

Świadek A. J. potwierdził okoliczności podawane przez M. Ł. (1), iż telefonicznie otrzymał propozycję zakupu samochodu osobowego marki F. (...), ale nie był zainteresowany ofertą. Jednak zaoferował pomoc w znalezieniu kupca, co uczynił (k. 1951, 3922). M. Ł. (1) w trakcie eksperymentu procesowego wskazał miejsce zamieszkania A. J. określając go jako (...) z W. (k. 262).

W takiej sytuacji umotywowane jest stanowisko Sądu Rejonowego, iż nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego A. O. (1) oraz D. K. (1) uznając je za linię obrony zmierzającą jedynie do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Wprawdzie to nie na oskarżonym spoczywa obowiązek udowodnienia swej niewinności, to niewątpliwie takiej treści wyjaśnienia nie dają jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań M. Ł. (1), w szczególności brak jest obiektywnych i racjonalnych podstaw do uznania, że między M. Ł. (1) a A. O. (1) zaistniał taki konflikt, który uzasadniałby z punktu widzenia doświadczenia życiowego obciążanie przez M. Ł. oskarżonego A. O. tylko z tego powodu i imputowanie mu zachowań przestępczych, które nie miały miejsca, jak to sugeruje w apelacji obrońca oskarżonego.

Słusznie zatem Sąd Rejonowy odmawiając wiary wyjaśnieniom oskarżonego O. zaprzeczającego swej winie, oparł ustalenia faktyczne na zeznaniach M. Ł. (1), zwłaszcza, że zeznania te w zakresie dotyczącym oskarżonego, wbrew sugestii zawartej w apelacji, znajdują potwierdzenie w innych dowodach w sprawie wskazanych powyżej.

W zakresie kolejnego zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego A. O. (1) wyrażającego się w art. 438 pkt 4 kpk – rażącej niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności, kary grzywny i środka karnego w postaci przepadku korzyści majątkowej, stwierdzić należy, iż podobnie jak w zakresie pozostałych oskarżonych zostanie on omówiony w końcowej części niniejszego uzasadnienia.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego **D. K. (1)** w pierwszej kolejności należy rozważyć podnoszony zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 17 § 1 pkt 7 kpk.

Bez wątplenia w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie o sygnaturze akt IV K 3531/06 wobec oskarżonego D. K. (1) toczy się postępowanie, w którym oskarżony został m.in. o to, że: w okresie od marca 2004r do sierpnia 2005r w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami wprowadził do obrotu i uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w tym w postaci co najmniej 13,3 kilogramów (...)co najmniej 3 kilogramów (...), co najmniej 9,5 kilograma (...), co najmniej 500 g (...)tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. Postępowanie pierwszoinstancyjne zakończyło się wydaniem w dniu 19.07.2011r wyroku uniewinniającego. Na skutek apelacji prokuratora Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 28.09.2012r sprawę uchylił do ponownego rozpoznania. Postępowanie przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie w sprawie w dalszym ciągu nie jest zakończone i nadal toczy się po sygnaturą akt IV K 14179/12.

Nie zasługuje na uwzględnienie stanowisko obrońcy oskarżonego D. K. (1), iż postępowanie karne toczące się przez Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie dotyczy tego samego czynu i tego samego okresu jego popełnienia, co postępowanie dotyczące oskarżonego w przedmiotowej sprawie.

Sąd I Instancji w uzasadnieniu wyroku dogłębnie przeanalizował powyższe zagadnienie, słusznie stwierdzając, iż pomiędzy oboma zachowaniami nie zachodzi zawisłość sprawy (lis pendens). Rozważania dotyczące czynu ciągłego w zakresie obu zachowań należy uznać także za prawidłowe. Sąd Okręgowy w pełni akceptuje pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2007r (I KZP 15/07, OSNKW 2007/7-8/55, LEX nr 270947), iż wówczas, gdy Sąd uznaje, że objęte jednolitym zamiarem zachowania oskarżonego stanowią jeden czyn zabroniony w rozumieniu art. 12 kk zakres powagi rzeczy osądzonej wyznaczony jest ustalonym w wyroku skazującym lub warunkowo umarżającym czasem jego popełnienia. Podobnie należy oceniać pod kontem przesłanek z art. 17 § 1 pkt 7 kpk toczące się postępowania, iż stan zawisłości sprawy dotyczy czynów popełnionych w tym samym okresie, granicą zaś określającą czas jego popełnienia będzie akt oskarżenia.

Bez wątplenia należy podzielić stanowisko wyrażone przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu orzeczenia, iż możliwość umorzenia postępowania w trybie art. 17 § 1 pkt 7 kpk istnieje w sytuacji, gdy kolejny proces dotyczy zachowania będącego elementem i mieszczącego się w ramach czasowych czynu ciągłego, za który sprawca został skazany, lub o który postępowanie karne aktualnie się toczy. Granice ciągłości wyznaczone są przez początek pierwszego i zakończenie ostatniego z zachowań, jeśli wszystkie zostały podjęte z góry powziętym zamiarem. Postępowanie w przedmiotowej sprawie dotyczyło zarzutu określonego datą „do marca”, zaś przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie – „od marca”. Zarzuty nie dotyczyły więc tego samego przedziału czasowego, były jedynie styczne, co zgodnie z powyższymi ustaleniami upoważniało Sąd Rejonowy w Białymstoku do prowadzenia postępowania i wydania stosownego rozstrzygnięcia.

Skarga obrońcy oskarżonego w zakresie twierdzeń zmierzających do zakwestionowania udziału D. K. (1) w zarzucanych mu czynach nie mogła zyskać aprobaty. Również ten autor apelacji, postulowanej konieczności uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności upatruje w odmiennej, niż to uczynił Sąd I instancji, ocenie zeznań M. Ł. (1). Podnosi, iż są niekonsekwentne i sprzeczne, odmiennie niż wyjaśnienia oskarżonego, który na etapie całego postępowania nie przyznawał się do winy i konsekwentnie podawał, iż jest pomawiany przez głównego świadka. Fakt,

iż linia obrony oskarżonego w zasadniczy sposób przeczy twierdzeniom M. Ł. (1), nie oznacza, że to wyjaśnienia D. K. (1) powinny być podstawą czynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Pierwotna relacja M. Ł. (1) co do częstotliwości kontaktów z oskarżonym, ilości nabytych z nieustalonego źródła, a następnie zbytych Ł. narkotyków w okresie objętym zarzutem, jest zdaniem Sądu Okręgowego o tyle miarodajna, że nie zawiera jakichkolwiek elementów, które pozwalałyby na stawianie tezy o nieprawdziwym pomawianiu D. K. (1). Świadek bardzo dobrze znał oskarżonego, który swoją działalność w zakresie handlu narkotykami prowadził wspólnie z oskarżonym A. O. (1). W złożonych wyjaśnieniach i zeznaniach szczegółowo i z pełną konsekwencją opisał przebieg współpracy z oskarżonym, wskazał przybliżone daty transakcji, ceny zakupu narkotyku i osoby, którym je odsprzedawał. W trakcie eksperymentu procesowego wskazał dokładne miejsca zamieszkania oskarżonego (k. 262).

Zwraca jednak uwagę fakt, że mimo opisywania przez M. Ł. (1) tak znacznej działalności przestępczej, ilość, a przede wszystkim waga dających się zauważyć w jego zeznaniach sprzeczności, jest stosunkowo niewielka i fakt ten w żadnym wypadku nie może ich dezawuować.

W świetle powyższego nie może być jakichkolwiek wątpliwości, że D. K. (1) był jedną z osób, która w okresie wskazanym w wyroku uczestniczyła w obrocie znacznej ilości środków odurzających oraz wprowadzał je do obrotu, a sugestie obrońcy w tym zakresie co do odmiennego postrzegania zgromadzonego w sprawie w tym zakresie materiału dowodowego, to nic innego jak oczywista i pozbawiona oparcia w materiale dowodowym polemika ze stanowiskiem Sądu Rejonowego.

W zakresie kolejnego zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego D. K. (1) wyrażającego się w art. 438 pkt 4 kpk – rażącej niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności, kary grzywny i środka karnego w postaci przepadku korzyści majątkowej, stwierdzić należy, iż podobnie jak w zakresie pozostałych oskarżonych zostanie on omówiony w końcowej części niniejszego uzasadnienia.

Odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego **S. N.** należy wskazać, iż stanowi ona tylko polemikę z ustaleniami Sądu Rejonowego. Skarżący, co wskazano powyżej, jak wszyscy obrońcy oskarżonych, podważa wiarygodność wyjaśnień i zeznań M. Ł. (1). Obrońca uznaje je za niewiarygodne, gdyż nieściśle, rozbieżne i brak w nich logiki.

Mając na uwadze, iż Sąd Okręgowy już ocenił prawidłowość dokonanych ustaleń przez Sąd Rejonowy w zakresie wypowiedzi procesowych głównego świadka M. Ł. (1), należy tylko dodać, iż apelujący nie podnosi żadnych nowych argumentów.

Zauważyć w tym miejscu należy, iż zarzut obrońcy oskarżonego S. N. w zakresie zeznań M. Ł. (1) jest zupełnie przeciwny niż zarzut obrońcy oskarżonego A. O.. Bowiem obrońca S. N. zarzuca zeznaniom brak szczegółów, dat, zaś obrońca A. O. (1) jak wskazał - nazbyt szczegółowe i precyzyjne wypowiedzi Ł.. Rzeczywiście w zakresie okoliczności dotyczących oskarżonego S. N. M. Ł. (1) nie wskazywał szczegółów, nie potrafił nawet określić dokładnej daty, kiedy poznał się z oskarżonym N.. I właśnie te różnice świadczą o tym, że M. Ł. (1) jest wiarygodnym świadkiem, a jego wypowiedzi w pełni zasługują na uznanie za prawdziwe. M. Ł. (1) oskarżonego S. N. znał stosunkowo krótko, nie wiedział nawet jak ma na nazwisko, ale znał jego pseudonim – (...). Pod taką nazwą miał również zapisany jego numer telefonu. Bez problemu w trakcie eksperymentu procesowego potrafił wskazać miejsce zamieszkania oskarżonego S. N. oraz określić jakim samochodem się poruszał. Nie miał częstego kontaktu z oskarżonym. Dlatego też nie potrafił dokładnie określić daty kiedy poznał S. N.. W trakcie przesłuchań przed Sądem I instancji, stwierdza wprost: „ja mówię, że nie mogę sprecyzować daty, a pani mecenas naciska” (k. 3422). M. Ł. (1) nie dostosowuje swoich zeznań do oczekiwań poszczególnych stron, jest konsekwentny, podaje fakty, tak jak je pamięta, co potwierdza tylko jego wiarygodność. W zakresie pierwszej dostawy narkotyków dla (...), świadek zeznaje podobnie, że dokładnie nie pamięta czy w 2003 czy w 2004r, ale wskazuje, iż w czasie jak było zgłoszone włamanie do mieszkania (czyli 3 listopada 2003r).

W zakresie czynu opisanego w części D pkt VI wyroku wskazać należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił datę popełnienia czynu. M. Ł. (1) z uwagi na upływ czasu nie był w stanie sprecyzować daty zakupu (...) od oskarżonego S. N., którą następnie odsprzedał P. S. (2). Wskazywał, iż był to pierwszy kwartał 2004r. Z uwagi na fakt, który wynika

z ustaleń dokonanych na podstawie dokumentów związanych z pobytem P. S. (2) w USA w okresie od 5 lutego do 3 marca 2004 roku (k. 2667), Sąd I instancji trafnie przyjął datę czynu na marzec 2004r, czyli po powrocie S.z USA.

Słusznie więc przyjął Sąd Rejonowy, iż istniejące rozbieżności w zeznaniach M. Ł. (1) są w pełni wytłumaczalne upływem czasu, zmianą stanowiska w zakresie zeznawania na temat przestępstw popełnionych na terenie B. oraz faktem, iż (...) kupowana od oskarżonego S. N. była tylko „zajęciem pobocznym” w działalności M. Ł., jego głównym zajęciem był handel (...)

W tym miejscu należy wskazać na pewne niekonsekwencje w apelacji obrońcy oskarżonego S. N.. Wobec oskarżonego były postawione dwa zarzuty – V i VI, w zakresie czynu z pkt VI Sąd Rejonowy umorzył postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 kpk. W pkt 1 apelacji obrońca wskazał błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie pkt V wyroku, stwierdzając, iż oskarżony potwierdził fakt zażywania (...) i wykorzystując ją na własne potrzeby tym samym nie uczestniczył w obrocie narkotykami. Sąd Okręgowy wskazuje, iż pkt D V wyroku dotyczy udziału w obrocie (...), zaś pkt VI dotyczył wprowadzenia do obrotu znacznej ilości środków psychotropowych w tym (...) – i w tym zakresie postępowanie zostało umorzone. Zaskarżenie dotyczyło całej części D wyroku, zaś na podstawie art. 437 § 2 kpk wniesiono ostatecznie o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt D V. Pomimo to, Sąd Okręgowy, jak wskazano powyżej, rozpoznał apelację uznając, iż jest zwrócona do całości orzeczenia wobec oskarżonego S. N..

Trafność rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zakresie kary wobec oskarżonego S. N., podobnie jak w zakresie pozostałych oskarżonych, zostanie omówiona w końcowej części niniejszego uzasadnienia.

Odnosząc się do kolejnej apelacji – obrońcy oskarżonego **M. M. (1)** oraz szeregu zarzutów dotyczących błędów w ustaleniach faktycznych, Sąd Okręgowy ponownie podkreśla, iż w orzecznictwie przyjmuje się, iż błąd w ustaleniach faktycznych wynikać może m.in. z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Może zatem być on więc wynikiem nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 kpk) np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach nieudowodnionych. Przekonanie sądu o wiarygodności lub niewiarygodności określonych dowodów pozostaje zaś pod ochroną zasady wyrażonej w art. 7 kpk wtedy tylko, kiedy spełnione są warunki ujawnienia całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk), rozważenia wszystkich okoliczności zgodnie z zasadą określoną w art. 4 kpk oraz wyczerpującego i logicznego z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uzasadnienia przekonania sądu (art. 424 § 1 pkt 1 kpk) (por. postanowienie SN z 14 grudnia 2006 r., III K 415/06, OSNwSK 2006/1/2452).

Dokonując więc kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy nie dopatrył się sugerowanego błędów w ustaleniach faktycznych czy też uchybień w zakresie prawidłowej oceny zgromadzonych dowodów.

W przypadku oskarżonego M. M. (1), podobnie jak to ma miejsce w przypadku pozostałych oskarżonych w niniejszej sprawie, kluczowe znaczenie dla przypisania winy miały zeznania M. Ł. (1). Podobnie też, jak w wypadku autorów pozostałych wniesionych w sprawie apelacji, obrońca oskarżonego podejmuje próbę zdyskredytowania twierdzeń wymienionego świadka w oparciu o rzekome nieprawdziwe pomówienia z jego strony. Jednak sugestie te należy uznać za zdecydowanie chybione.

W odniesieniu do osoby oskarżonego M. M. (1) M. Ł. (1) podał dokładne informacje dotyczące jego osoby oraz czynu, który popełnił. Świadek podczas składanych wyjaśnień w dniu 10 czerwca 2009r (k. 593-595) pierwszy raz opisując dokonaną kradzież, wskazał przybliżoną datę czynu - połowę 2004 roku, dokładne miejsce jego popełnienia oraz sprawcę. To M. Ł. (1) został poproszony przez J. C.(...) oraz B. P. (2) o znalezienie odpowiedniej osoby do dokonania tej kradzieży. Ł. od razu pomyślał o (...), bowiem był sprawny, ćwiczył i robił „dziesiony”. Określał go jako „małolata”. Ł. w trakcie eksperymentu procesowego wskazał miejsce zamieszkania B. P. (2), M. M. (1) oraz miejsce dokonania kradzieży (k. 590). Na datę czynu oskarżony M. M. (1) miał (...) lata, jest młodszy od Ł. o (...) lat, stąd określenie „małolat”. Jak wynika z karty karnej oskarżony M. jeszcze przed dokonaniem przedmiotowej kradzieży był skazany za przestępstwa rozboju, w gwarze przestępczej określane jako „dziesiony” (wyrok Sądu Rejonowego w Białymstoku w sprawie III K 1517/03, wyrok Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim w sprawie II K 195/03). B. P. (2), jak wyjaśnił (k. 1146)

wcześniej zajmował się handlem złotem, więc znał osoby z tej branży. Należy podkreślić, iż sposób dokonania kradzieży opisany przez M. Ł. (1) pokrywa się z zeznaniami pokrzywdzonej B. D.. Nie sposób więc uznać, iż wszystkie szczegóły podane w wyjaśnieniach i zeznaniach M. Ł. (1) są nieprawdziwe. Tym samym brak jest podstaw, aby zakwestionować zeznania Ł. w zakresie określenia sprawcy kradzieży. Wszystkie szczegóły wskazane przez świadka, dotyczące M. M. (1) są prawdziwe. Także zdjęcia przekazane przez oskarżonego w trakcie rozprawy przed Sądem Okręgowym, nie dowodzą, iż wygląd M. M. (1) w tym okresie, nie pozwalał opisać go jako osoby sprawnej czy wysportowanej. Bez wątplenia zdjęcia te nie mogą być podstawą do okazania pokrzywdzonej B. D., z uwagi przebieg samego zdarzenia, jego dynamikę a zwłaszcza na upływ czasu (od zdarzenia minęło prawie 10 lat).

W tym miejscu, niejako na marginesie należy wskazać, iż wyjaśnienia oskarżonego w zakresie istniejącego konfliktu pomiędzy nim a M. Ł. (1) nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Słuchany na tą okoliczność świadek R. D. (k. 1217-1218), którego zeznania wobec braku sprzeciwu stron Sąd Rejonowy ujawnił, zeznał, iż nic mu nie wiadomo na temat żądań zwrotu pieniędzy przez Ł. od M.. Potwierdził, iż oskarżony M. zalegał z płatnościami za narkotyki, ale nie widział żadnych sms-ów z groźbami. W tym czasie widywał się z Ł., który nie wypowiadał się w zakresie żądań zwrotu pieniędzy przez M..

W takiej sytuacji umotywowane jest stanowisko Sądu Rejonowego, iż nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. M. (1) uznając je za linię obrony zmierzającą jedynie do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Wyjaśnienia oskarżonego nie dają jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań M. Ł. (1), w szczególności brak jest obiektywnych i racjonalnych podstaw do uznania, że między nimi zaistniał taki konflikt, który uzasadniałby z punktu widzenia doświadczenia życiowego obciążanie przez M. Ł. oskarżonego M. M. (1) i tylko z tego powodu i imputowanie mu zachowania przestępczego, które nie miało miejsca. Słusznie zatem Sąd Rejonowy odmawiając wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. zaprzeczającego swej winie, oparł ustalenia faktyczne na zeznaniach M. Ł. (1).

Jako nie zasługujący na podzielenie należało poczytać także zarzut naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 kpk wywiedziony przez obrońcę oskarżonego. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku w odniesieniu do osoby oskarżonego M. M. (1) nie daje podstawy do konstatacji, że Sąd Rejonowy wniosek w przedmiocie sprawstwa tegoż oskarżonego wywiódł w oparciu o całokształt i na podstawie kompleksowej analizy zgromadzonych dowodów. Na potwierdzenie swego stanowiska przywołał i przeanalizował wszystkie, a nie jak sugeruje obrońca jedynie obciążające oskarżonego dowody tj. zeznania M. Ł. (1), czego dobitnym potwierdzeniem może być chociażby analiza korzystnych dla oskarżonego zeznań A. D., B. P. (2), którym to jednakże wiary odmówił. Taki sposób procedowania w odniesieniu do sposobu ujawnienia i oceny dowodów, zdaniem Sądu Okręgowego, pozostaje pod ochroną prawa procesowego.

Z tych też względów przyjąć należy, że obrońca oskarżonego M. M. (1) w apelacji nie zdołał przedstawić argumentów, które w skuteczny sposób pozwoliłyby podważyć wiarygodność głównego dowodu obciążającego osobę oskarżonego – zeznania świadka M. Ł. (1), a tym samym zakwestionować trafność oceny owego dowodu, dokonaną przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie przypisania winy wobec wszystkich wskazanych powyżej sprawców jest wynikiem prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego i nie zachodzi konieczność jego uzupełnienia, nie zawiera ono żadnych luk. Wszystkie apelacje zawierały także zarzuty dotyczące niewspółmierności orzeczonych przez Sąd Rejonowy kar pozbawienia wolności, grzywnien i środka karnego w postaci przepadku korzyści majątkowej.

Zdaniem Sądu Okręgowego należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych panuje ugruntowany pogląd, że zarzut niewspółmierności kary, można skutecznie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (por: wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 1985 r., sygn. V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz. 60). Niewspółmierność zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należyte stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1990 r., sygn. Wr 363/90, OSNKW 7-9/1991, poz. 39). Nie chodzi

przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzona nazwać można byłoby rażąco niewspółmierną, w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1995 r., sygn. II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18).

Stwierdzić należy, że wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego A. O. (1), D. K. (1), S. N. oraz M. M. (1), lektura pisemnego uzasadnienia wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze dowodzi, że Sąd I instancji miał na względzie wszystkie czynniki i okoliczności mające wpływ na stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynów, a w konsekwencji na wymiar kary w aspekcie przepisu art. 53 kk.

Sąd Rejonowy wskazał m.in. na czasokres działania, charakter czynów, dobro prawne, przeciwko któremu były skierowane czyny wszystkich oskarżonych. Sąd Rejonowy wobec oskarżonego M. M. (1) oraz D. K. (1) nie był w stanie wskazać żadnych okoliczności łagodzących, ponieważ one po prostu w odniesieniu do oskarżonych nie istnieją. Sąd w pisemnych motywach rozstrzygnięcia dokładnie opisał zarówno okoliczności łagodzące wobec oskarżonych S. N., A. O. (1) jak i obciążające, zatem powtarzanie ich w tym miejscu należy uznać za zbędne. Okoliczności te znalazły odpowiednie przełożenie w wymiarze orzeczonych kar jednostkowych jak i kary łącznej pozbawienia wolności (k. 46-49 i 50-51 uzasadnienia).

Przeprowadzona analiza kar jednostkowych oraz wymiar kary łącznej orzeczonej przez Sąd I Instancji wobec skarżącego A. O. (1) i D. K. (1) wykazała, iż zastosowana kara, rozumiana jako ujemna konsekwencja wynikająca z faktu popełnienia przestępstw, stanowi adekwatną reakcję, i w żadnym razie nie może być oceniona w kategoriach rażącej niewspółmierności. Jej charakter oraz wysokość w pełni uwzględnia stopień zawinienia każdego sprawcy, jego warunki osobiste, a także wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów.

Z dowodów powyżej wskazanych w sposób niewątpliwy wynika, że oskarżony D. K. i A. O. nie tylko uczestniczyli w obrocie narkotykami, ale dokonali oszustwa. Zbędnym więc byłoby pogłębianie szkodliwości społecznej przypisanych oskarżonym przestępstw, jeśli się zważy rozmiar działalności przestępczej, a w szczególności znaczne ilości narkotyków wprowadzanych do obrotu przez tych oskarżonego na tle nadal wzrastającej tendencji zjawiska narkomanii, zagrażającego zdrowiu i życiu społeczeństwa. Wielokrotna karalność oskarżonego D. K. (1), w tym również za przestępstwa stypizowane w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, także potwierdza, że orzeczone kary nie mogą uchodzić za rażąco surowe.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wymierzona oskarżonemu S. N. oraz M. M. (1) w zaskarżonym wyroku kara pozbawienia wolności, nie może być uznana za rażąco surową. Przy jej orzekaniu nie zostały przekroczone granice swobodnego uznania sędziowskiego, zatem nie można mówić o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt. 4 kpk. Skoro nie została wykazana nietrafność orzeczenia o karze, która uzasadniałaby jego zmianę, to zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

Także nie mógł być podzielony zarzut dotyczący rażącej niewspółmierności orzeczonego zwrotu korzyści majątkowej na podstawie art. 45 § 1 kk. Argumentacja skarżących w tym zakresie obrońców oskarżonych odnosi się w zasadzie jedynie do ustalonej ilości wprowadzonych do obrotu substancji narkotykowych. Ustalone przez Sąd Rejonowy kwoty wynikają z wartości cen sprzedaży w opisanych czynach przypisanych poszczególnym oskarżonym. Bowiernie zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym: „w skład korzyści majątkowej w rozumieniu art. 45 § 1 kk, podlegającej przepadkowi, wchodzi wszelkie wydatki poczynione przez sprawcę na uzyskanie przedmiotu pochodzącego z przestępstwa” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2010 r. – sygn. I KZP 12/10 publ. OSN 2010 r. z. 9 p. 78). Oznacza to, że przez korzyść majątkową o jakiej mowa w art. 45 § 1 kk, nie należy rozumieć tylko dochodu (zysku) – czyli nadwyżki wpływów nad wydatkami. Korzyścią tą jest przychód sprawcy. Jeśli zatem, sprawca przestępstwa obrotu narkotykami sprzeda je, to należy orzec przepadek uzyskanej ceny, jak to trafnie uczynił Sąd Rejonowy, bez pomniejszania jej o wydatki na zakup narkotyków. W zakresie orzeczonego środka karnego zwrotu korzyści majątkowych wobec oskarżonych D. K. (1) i A. O. (1), zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, została zastosowana zasada ustalenia udziałów w korzyści majątkowej osiągniętej przez poszczególnych współsprawców.

Równie chybiony jest zarzut rażącej surowości orzeczonych kar grzywny. Uwzględniając wartości narkotyków stanowiących przedmiot obrotu na 126.000 USD A. O. (1), 28.000 USD D. K. (1), i 700 USD S. N. – orzeczone kary grzywny wobec każdego z oskarżonych wydają się wręcz łagodne, a nie niewspółmiernie rażąco surowe.

W szczególności biorąc pod uwagę, że liczbę stawek dziennych Sąd określa zgodnie z regułami art. 53 § 2 kk - jest ona bowiem wyznacznikiem społecznej szkodliwości czynu i tych okoliczności, które określają „ciężar przestępstwa”. Zaś ustalając wysokość stawki dziennej uwzględnia Sąd po myśli art. 33 § 3 kk dochody sprawcy, jego warunki i możliwości zarobkowe. Tu zaś ustalił Sąd wysokość stawki wobec oskarżonych na 50 zł, a więc zbliżoną do minimalnej. Dlatego i ten zarzut apelacji musiał być uznany za bezzasadny.

Odnosząc się do postulatu z apelacji obrońcy oskarżonego M. M. (1) o możliwości zawieszenia wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności Sąd Okręgowy zauważa, iż wymiar kary nie przekraczający przewidzianego w art. 69 kk maksymalnego jej dopuszczalnego wymiaru dla warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, jakkolwiek z zasady nie wyklucza możliwość zastosowania wobec oskarżonego M. M. (1) dobrodziejstwa tej instytucji, nie mógł oznaczać jednak wystarczającego powodu, by zaakceptować należało pogląd apelującego obrońcy tego oskarżonego domagającego się również sięgnięcia po tą instytucję.

Jest oczywistym, iż zgodnie z art. 69 § 1 i 2 kk Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa, przy czym zawieszając wykonanie kary bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

Warunkowe zawieszenie wykonania kary jest więc fakultatywne, a jego zastosowanie uzależnione jest od spełnienia przesłanki o charakterze indywidualno-prewencyjnym, mianowicie uznania, że owo zawieszenie jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, w szczególności zapobieżenia powrotności do przestępstwa. Podstawową więc przesłanką stosowania omawianej instytucji jest pozytywna prognoza, wyrażająca się w przekonaniu sądu, że sprawca wykona nałożone obowiązki próby i nie powróci do przestępstwa, a zatem wykonanie wymierzonej mu kary nie jest konieczne.

Już tylko uprzednia wielokrotna karalność nie dawała podstaw do wysnucia względem oskarżonego wymaganej przepisem art. 69 § 1 kk pozytywnej prognozy społeczno-kryminologicznej.

Oskarżony M. M. (1) swoim dotychczasowym trybem życia udowodnił, iż mimo wszystko nawet surowo kilkukrotnie poprzednio potraktowany nie widział powodów, by wyciągnąć wnioski z wcześniejszych skazań i zmienić swe postępowanie na takie, które byłoby zgodnym z obowiązującym porządkiem prawnym. Można wręcz odnieść wrażenie, iż wymierzone mu kary wolnościowe utwierdzały go tylko w przekonaniu o opłacalności popełnienia kolejnych przestępstw.

Do tego rodzaju wniosków nie mogła także prowadzić postawa oskarżonego w toku postępowania. Także warunki i właściwości osobiste, identycznie się przedstawiające tak przed, jak i po popełnieniu przypisanego przestępstwa, co wskazuje, że w żadnym stopniu nie determinowały pożądanym społecznie postaw, nie mogły wbrew przeciwnemu twierdzeniu obrońcy skłonić do zastosowania względem oskarżonego M. M. dobrodziejstwa instytucji z art. 69 kk.

Wymierzona oskarżonemu M. M. (1) kara 2 lat bezwzględnie pozbawienia wolności nie może więc uchodzić za dolegliwość ponad miarę i potrzebę determinowaną celami kary. W żadnym zaś razie samo zagrożenie wykonania kary pozbawienia wolności nie byłoby wystarczające dla osiągnięcia jej celów.

Reasumując: żaden ze skarżących nie wykazał, że ocena dowodów dokonana w I instancji jest nieprawidłowa. Odnosi się to zarówno do oceny wyjaśnień A. O. (1), D. K. (1), S. N. oraz M. M. (1) jak i wyjaśnień oraz zeznań przesłuchanych świadków. Skoro Sąd I instancji oparł swoje orzeczenie w znacznym zakresie na wyjaśnieniach i zeznaniach M. M. (6) oraz innych dowodach omówionych w uzasadnieniu wyroku, nie mógł oprzeć go na wyjaśnieniach oskarżonych A. O.

(1), D. K. (1), S. N. oraz M. M. (1), którym odmówił wiary. W związku z tym wszelkie zarzuty zawarte we wszystkich apelacjach dotyczące oceny wyjaśnień oskarżonych należało uznać za nietrafne. Dlatego też brak było podstaw do uwzględnienia wniosków obrońców o uniewinnienie oskarżonych, jak też do podzielenia tych wniosków apelacji, które postulowały uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania przez Sąd I instancji, bowiem żaden ze skarżących konieczności takiej nie wykazał.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu orzeczono na podstawie art. 618 § 1 kpk pkt 11 kpk oraz § 14 ust. 4 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1348 z późn. zm.).

Zasady słuszności, o których stanowi art. 624 § 1 kpk, przemawiały, by oskarżonych nie obciążać przypadającymi na nich kosztami sądowymi postępowania odwoławczego.